

Sygn. akt VIII Ka 595/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski – spr.**

Sędziowie: **SO Marzanna Chojnowska**

SO Wiesław Oksiuta

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 roku

sprawy B. M.

oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 17 kwietnia 2014 roku, sygnatura akt XV K 1445/13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. S. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze

UZASADNIENIE

B. M. został oskarżony o to, że:

w dniu 11 czerwca 2013 r. w B., na skrzyżowaniu ulic (...), kierując pojazdem N. (...) nr rej. (...), jadąc od ulicy (...) w kierunku ulicy (...), umyślnie naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu autobusowi komunikacji miejskiej marki S. nr rej. (...) jadącemu ulicą (...) w kierunku Wiaduktu D., kierowanego przez A. M., zmuszając go do gwałtownego hamowania oraz doprowadzając do zderzenia pojazdów, na skutek czego pasażerka autobusu J. S. przewróciła się doznając obrażeń ciała w postaci złamania szyjki prawej kości ramiennej, które to spowodowało naruszenie czynności organizmu trwające powyżej 7 dni, a następnie z nieustalonych przyczyn, zbiegł z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 17 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt XV K 1445/13 uznano oskarżonego B. M. za winnego tego, że w dniu 11 czerwca 2013 r. w B., na skrzyżowaniu ulic (...), kierując pojazdem N. (...) nr rej. (...), jadąc od ulicy (...) w kierunku ulicy (...), umyślnie naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu autobusowi komunikacji miejskiej marki S. nr rej. (...) jadącemu ulicą (...) w kierunku Wiaduktu D., kierowanego przez A. M., zmuszając go do gwałtownego hamowania oraz doprowadzając do zderzenia pojazdów, na skutek czego pasażerka autobusu J. S. przewróciła się doznając obrażeń ciała w postaci złamania szyjki prawej kości ramiennej, które to spowodowało naruszenie czynności organizmu trwające powyżej 7 dni, tj. popełnienia czynu określonego w art. 177 § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzono postępowanie karne wobec oskarżonego na okres 1 roku tytułem próby.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązano oskarżonego do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej J. S. kwoty 700 zł w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. U. S. kwotę 708,48 zł (w tym kwotę 132,48 zł stanowiącą podatek VAT) tytułem obrony sprawowanej wobec oskarżonego z urzędu w postępowaniu sądowym.

Zwolniono oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego, w sytuacji, gdy wobec pewnych sprzeczności w opinii pomiędzy jej treścią, a wnioskami końcowymi, zasadne było przeprowadzenie tego dowodu,

2. art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego, skutkująca niewyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a zwłaszcza wątpliwości z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, którego wnioski końcowe są nielogiczne i nie pozwalają ustalić, jaki ostatecznie pogląd przyjmuje biegły, a która to opinia doprowadziła Sąd do przekonania, iż oskarżony B. M. zachowaniem swoim naruszył zasady obowiązujące w ruchu drogowym, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego ocenianego zgodnie z zasadami wynikającymi z powołanych przepisów, prowadzi nieodparcie do wniosku, że zachowanie oskarżonego nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym, gdyż do zdarzenia tego doprowadziło wyłącznie nieprawidłowe zachowanie kierującego autobusem (...) miejskiej (...), który znacznie przekroczył prędkość obowiązującą w czasie i miejscu zdarzenia, warunkiem zaś wystarczającym dla uniknięcia wypadku drogowego było dostosowanie prędkości jazdy do określonych ograniczeń;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż B. M. swoim zachowaniem na drodze zmusił kierującego autobusem komunikacji miejskiej marki S. o nr rej. (...), linii nr (...) A. M., do gwałtownego hamowania, na skutek czego pasażerka autobusu J. S. przewróciła się doznając obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności organizmu trwające powyżej 7 dni, w sytuacji gdy to kierujący autobusem swoim zachowaniem na drodze, w szczególności poprzez przekroczenie dozwolonej prędkości obowiązującej w czasie i w miejscu zdarzenia o około 15 km/h, a na wcześniejszych odcinkach drogi ponad dwukrotnie doprowadził do wypadku drogowego, bowiem gdyby poruszał się z prędkością dozwoloną uniknąłby zdarzenia z samochodem marki N., gdyż czas jaki zajęłoby mu przybycie od miejsca, w którym najprawdopodobniej rozpoznał on sytuację niebezpieczną na drodze, do toru ruchu samochodu marki N. byłby na tyle długi, że oskarżony zjechałby z toru ruchu autobusu, wobec czego nie byłoby konieczności stosowania hamowania awaryjnego, a wystarczałoby

hamowanie bardzo łagodne, w szczególności biorąc pod uwagę fakt, że na bezpieczne zatrzymanie autobusu jego kierowca potrzebował odległości nie większej niż 20 m, natomiast dysponował odległością 37 m.

Biorąc pod uwagę powyższe wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu;
2. zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, które nie zostały uiszczone w całości ani w części według norm przypisanych.

Na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść powyższego wyroku, a wyrażający się w niesłusznym przyjęciu że oskarżony nie zbiegł z miejsca zdarzenia wypadku drogowego, podczas, gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wymieniony po spowodowaniu wypadku drogowego zbiegł z miejsca zdarzenia, a zatem wypełnił swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 października 2014 r. (k. 188) prokurator oświadczył, iż cofa wniesioną apelację w całości i wnosi o pozostawienie jej bez rozpoznania. Sąd Odwoławczy uznał powyższe cofnięcie za skuteczne i pozostawił ją bez rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy oskarżonego jest całkowicie bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonego nie potwierdziła zawartych w niej zarzutów obrazy przepisów postępowania w szczególności art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. art. 410 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przez Sąd I Instancji zasady swobodnej oceny dowodów należy zaznaczyć, iż przyjęta w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe) i która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swe stanowisko. Swobodne przekonanie Sądu musi być oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego (art. 92 k.p.k.). Oznacza to, że Sąd rozważyć musi wszystko to, co było przedmiotem przewodu sądowego i nie może wybierać poszczególnych fragmentów przeprowadzonych dowodów oderwanych od całości, lecz ma rozważyć każdy szczegół, a także jego znaczenie oraz stosunek do wszystkich będących w związku okoliczności. Dlatego też ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego jest uzasadnienie orzeczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28, Lex 18929). Dokonując ustaleń faktycznych Sąd jest zatem związany dokonaną przez siebie oceną dowodów i nie może ustalać faktów sprzecznie z dowodami, którym dał wiarę i zarazem zgodnie z tymi, którym odmówił wiary (vide wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 1976 r., Rw 343/76, OSNKW 1976/12158, Lex 19210).

Należy pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy podczas orzekania wziął pod uwagę wszystkie te kryteria.

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji przedstawia własną ocenę dowodów, którą niejako „zestawia” z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I Instancji, przeprowadzoną w sposób prawidłowy (mając na uwadze zasady wynikające z art. 2 § 2 k.p.k., 4 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.). Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku należycie uzasadnił swoje stanowisko, w tym w kwestionowanym zakresie, wskazując przy tym – stosownie do dyspozycji art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. – fakty, jakie uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, które w efekcie doprowadziły do uznania winnym oskarżonego za zarzucanego mu przestępstwo i warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Okoliczność ta zwalnia Sąd Okręgowy od odnoszenia się w szerszym zakresie do wskazanych w apelacji zarzutów, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02 (Lex 8119), gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I Instancji.

Nie powielając z tych też względów uzasadnienia Sądu I Instancji zważyć należy, iż nie sposób zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego. Z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego sporządzonej przez M. K. (k. 105-112) ewidentnie wynikało, że sytuację niebezpieczną na drodze, która bezpośrednio prowadziła do zdarzenia drogowego spowodował oskarżony. To B. M. nie ustępując pierwszeństwa przejazdu autobusowi wjechał na tor ruchu autobusu zmuszając kierującego do zastosowania manewrów obronnych w postaci hamowania awaryjnego. Biegły bardzo jasno i precyzyjnie wskazał, że warunkiem wystarczającym dla uniknięcia wypadku drogowego było powstrzymanie się przez kierującego samochodem N. (...) od wjazdu na skrzyżowanie i ustąpienie pierwszeństwa przejazdu autobusowi komunikacji miejskiej, kierowanemu przez A. M.. Kwestii tej z pewnością nie zmienia to, że autobus kierowany przez A. M. przekroczył dozwoloną prędkość obowiązującą w czasie i miejscu zdarzenia o około 15 km/h. Wprawdzie jego zachowanie przyczyniło się do powstania zdarzenia drogowego, co nie zmienia jednocześnie tego, że przyczyną zdarzenia było wjechanie przez oskarżonego na tor ruchu kierującego autobusem. Co istotne z protokołu rozprawy głównej z 10 kwietnia 2014 r. (k. 115-116) wynika, że ani obrońca oskarżonego ani oskarżony nie zgłosił najmniejszych zastrzeżeń do w/w opinii.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma żadnych podstaw, aby mieć jakiegokolwiek wątpliwości, co do fachowości czy też wiedzy biegłego. Sam fakt, że oskarżony nie zgadza się z treścią opinii przedstawionej przez biegłego i końcowymi wnioskami, nie może automatycznie powodować konieczności dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej, bądź też powołania nowego biegłego. ***„Dla dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych nie ma znaczenia, czy uzyskana już opinia biegłych jest przekonująca dla strony, która domaga się nowej opinii, ale czy ta opinia jest niepełna bądź niejasna dla organu procesowego (art. 201 k.p.k.)”*** (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca 2012 r. o sygn. II AKa 270/11, opub. w KZS 2012/5/51, LEX 1212398). W niniejszej

sprawie tego rodzaju sytuacja nie zachodzi, bowiem w ocenie Sądu Okręgowego, opinia biegłego jest pełna, jasna, fachowa, odpowiada w sposób precyzyjny na postawione przez Sąd pytania.

W zasadzie kolejny zarzut skarżącego dotyczący w jego ocenie wybiórczej oceny materiału dowodowego skutkujący niewyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a zwłaszcza wątpliwości wynikających z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, którego wnioski w ocenie apelującego są nielogiczne, w zasadzie jest tożsamy z poprzednim. Po raz kolejny należy podkreślić, że fakt przedstawienia przez skarżącego własnej interpretacji zdarzenia i niezgadzenia się w związku z tym z opinią biegłego w żadnym stopniu nie może przesądzać o wadliwości tej opinii.

Warunkiem dokonania rzetelnej oceny opinii biegłego jest jej zupełność (kompletność i dokładność) oraz komunikatywność (rozumiałość, jasność). Oceniana może być jedynie w zakresie jej logiczności i poprawności wnioskowania zgodnego z zasadami rozumowania, a nie z pozycji wartościowania pewnych poglądów lub metod, panujących w dziedzinie wiedzy, którą biegły reprezentuje. Nie może stać się podstawą do powołania innego biegłego (biegłych) okoliczność, że **strona wdając się samodzielnie w spekulacje myślowe natury specjalistycznej, dochodzi w rezultacie do przekonania, że wnioski natury ściśle fachowej i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy sądowi i stronom merytorycznie brakuje wiadomości specjalnych, są błędne** (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 października 2013 r., o sygn. II Aka 129/13, LEX 1409169).

Tym samym twierdzenia skarżącego, że zachowanie oskarżonego nie pozostawało w związku przyczynowym z wypadkiem, gdyż do zdarzenia doprowadziło wyłącznie nieprawidłowe zachowanie kierującego autobusem, który przekroczył prędkość, to dowolna teoria nie znajdująca oparcia w materiale dowodowym, w tym w opinii biegłego. Dodać należy, że biegły odniósł się również do nadmiernej prędkości kierującego autobusem, wskazując iż przyczynił się on do zdarzenia, co nie zmieniło ostatecznych wniosków opinii. Nagranie z monitoringu nie pozostawia wątpliwości, iż samochód oskarżonego zatrzymał się przed skrzyżowaniem, po czym ruszył i przeciął w sposób kolizyjny tor jazdy autobusu, nie ustępując mu pierwszeństwa. Kierowca autobusu, który poruszał się po drodze z pierwszeństwem widział samochód oskarżonego, ale sądził, że znajdując się na drodze podporządkowanej ustąpi mu pierwszeństwa, a nie wjedzie na jego tor jazdy powodując zdarzenie.

Ustosunkowując się do zarzutu skarżącego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. **Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego** (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

W kolejnym zarzucie skarżący w zasadzie po raz kolejny stara się wykazać, że gdyby kierowca autobusu poruszał się z prędkością dozwoloną to uniknąłby zdarzenia z samochodem marki N., bowiem nie byłoby konieczności hamowania awaryjnego, a wystarczyłoby czasu na hamowanie silnikiem i nie nastąpiło zderzenie.

Z tego rodzaju konstatacją nie sposób się zgodzić bowiem biegły ewidentnie wskazał, że analiza czasowo-przestrzenna zdarzenia wykazała, że sytuację niebezpieczną na drodze bezpośrednio prowadzącą do zdarzenia drogowego spowodował B. M., kierujący samochodem marki N. (...), który nie ustępując pierwszeństwa przejazdu autobusowi wjechał na jego tor ruchu zmuszając kierującego do zastosowania manewrów obronnych w postaci hamowania awaryjnego. Warunkiem zaś wystarczającym dla uniknięcia wypadku drogowego było powstrzymanie się przez kierującego samochodem od wjazdu na skrzyżowanie i ustąpienie pierwszeństwa przejazdu autobusowi komunikacji miejskiej, kierowanemu przez A. M..

Innymi słowy pierwotne zagrożenie, które było przyczyną wypadku, stworzył oskarżony, co oznacza, że reakcja kierującego w postaci zastosowania manewrów obronnych, przy nadmiernej prędkości, była wtórną kwestią. Co istotne Sąd I Instancji wziął pod uwagę, że kierowca autobusu, przekraczając dozwoloną prędkość, przyczynił się do zdarzenia, co w połączeniu z tym, że zdarzenie miało incydentalny charakter w życiu oskarżonego doprowadziło do warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do jego osoby.

Nie podzielając zatem żadnego z zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy nie mógł wydać innego orzeczenia jak o utrzymaniu na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżonego wyroku w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.2013.461 j.t.).

Na mocy art. 624 § 1 k.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, iż przemawia za tym jego sytuacja majątkowa i rodzinna. Oskarżony jest bowiem rencistą, otrzymującym rentę w wysokości 770 złotych, bez żadnego majątku.